

# GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna  
str. 12.

NUMER 263.

Pojedynczy numer na wielo-  
wym papierze gr. 10.

SOBOTA DNIA 29 PAŹDZIERNIKA 1851 ROKU.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumura.

Dzień godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 11, 085	+ 0. 9	— 1 0			
28. 12	„ 11, 730	+ 9. 5	+ 6, 0	poł. d: ws. słaby		moła pogoda
8	„ 11, 529	+ 11. 6	+ 6 7	„ „	„ „	
9	„ 11, 676	+ 5. 4	— 4, 0	„ „	„ „	

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WARSZAWA 25 Października. — Dnia wczorajszego odebrano tu wiadomość o bezwarunkowym poddaniu się twierdzy Zamościa na łaskę Najjaśniejszego Cesarza i Króla.

Jaśnie oświecony feldmarszałek Paszkiewicz z żoną Warszawski i Jego Cesarzewicza Mość W. Xiążę Michał powrócili wczoraj wieczorem do stolicy z Modlina, dokąd wytechali dnia onegdajszego. Przybyli do Warszawy generałowie woysk cesarskich Szy-pow, Gling i Xiążę Galiczyn.

W dniu wczorajszym urzędnicy komisyi rządowej sprawiedliwości; wyższych magistratur sądowych, adwokaci patronowie i rozmaici urzędujacy sądowi, ponowili przysięgę na wierność dla Najjaśniejszego Cesarza i Króla polskiego.

N. Cesarz i Król raczył prezesa komisyi województwa Lubelskiego Anton: Rortawskiego, mianować kawalerem orderu S. Stanisława Iszey klasy, a prezydenta miasta Lublina Kossakowskiego tegoż orderu klasy II. z kommanderyą.

Dnia 23go b. m. przed południem pułki Leib Gwardyi Cesarzkiej wychodzące na leże zimowe z Warszawy, defilowały przed JO. feldmarszałkiem Paskewiczem księciem Warszawskim hr. Frywałńskim i Jego Ces. Mością Wielkim Xięciem Michałem, którzy uprzejmie żegnali walczących wojowników, a ci odpowiadali okrzykami radości.

Dnia 21go t. m. przybyli do Warszawy: generał woysk cesarskich Roth; — generał Milberg; — księżna Zajączkowa i generałowa Potocka.

JW. X. Dzięcielski biskup lubelski wjechał dnia 23 do swojej diecezji.

Dnia 22go przybyli do Warszawy Jego Królewiezowska Mość Xiążę Adam Wirtemberski, oraz generałowie woysk Rossyjskich Knoring, Uchiromow i Xiążę Tłkow. Przybyła także generałowa Siemiatkowska z gubernii Grodzieńskiej. Wjechał zaś generałowie woysk Rossyjskich Bolen i Eller.

Przez Warszawę przejeżdżał z d. 23 na 24 b. m. w nocy goniec nadzwyczajny z Wiednia do Petersburga.

W Berlinie płacono za listy zastawne polskie 86, za sto. Obligacje udziałowe stały po zł. 336.

Kommissya województwa augustowskiego zaczęła już odbywać zwykłe swoje czynności w mieście Suwałkach.

Dzisiejsza ludność Warszawy podzieloney na cyrkule, jest następująca: W cyrkule I. chrześcian mężczyzn 5469, kobiet 6643; Izraelitów mężczyzn 533, kob. 525. W cyrkule II. chrześcian męż: 5104, kob: 6326; izraelitów męż: 771, kob. 821. W cyrkule III. chrześcian męż: 4634, kob: 5478; izraelitów męż: 5406, kob. 5847. W cyrkule IV. chrześcian męż: 7026, kob: 7633; izraelitów męż: 1130, kob: 1156. W cyrkule V. chrześcian męż: 4339, kob: 4907; izraelitów męż: 3812, kob: 4315. W cyrkule VI. chrześcian męż: 4524, kob: 5049; izraelitów męż: 1139, kob: 1238. W cyrkule VII. chrześcian męż: 7748, kob: 9012; izraelitów męż: 1133, kob: 1219. Na Pradze chrześcian męż: 409, kob: 428; izraelitów męż: 83, kob: 91; a zatem w Warszawie teraz kobiet jest więcej niż mężczyzn 6423.

— Na ostatnich targach Warszawskich płacono: Korzec żyta od złp. 22 do 25, pszenicy od złp. 30 do 36, grochu od złp. 20 do 26, fasoli od złp. 40 do 42, gryki od złp. 18 do 20, jęczmienia od 20 do 25, owsa od 12 do 15, siomy cet. złp. 2 gr. 15 do 3 gr. 15, siana cet. złp. 5 do 7, drzewa sazeń od złp. 20 do 24, za wołu dobrego dukatów 14, średniego 9, lichego 6, za barana od złp. 6 do 13, za wieprza od złp. 80 do 90 do 120.

#### WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

PARYŻ 15 Października. — Wczoraj kawaler Rocha złożył królowi na prywatnem posłuchaniu list wiarygodny jako cesarsko-brazylijski poseł przy dworze tutejszym.

Minister publicznego oświecenia, hr. Montalivet, proponował królowi w swoim rap-

porcie, aby na przyszłość podawane były corocznie izbom dokładne rachunki z wyznaczonych na szkoły elementarne funduszów, a co trzy lata statystyka tychże szkół. Do raportu swego dołączył minister statystyczny rys elementarney nauki, ponieważ nie odebrał jeszcze z departamentów wszystkich doniesień, aby takowy mógł z roku zeszłego dołączyć. W roku 1829 w 38,135 gminach, z których składa się Francya, 24,148 posiadają szkolne zakłady, a 13,984 jeszcze ich nieposiadają; niektóre gminy mają po kilka szkół, a ogół we Francyi szkół elementarnych wynosi 30,796, pomiędzy któremi 19,618 katolickich, 904 protestanckich i 62 izraelickich; w 804 zaprowadzony już jest sposób wzajemnego uczenia. W zimie uczęszcza do tych szkół 1,372,206 uczniów, a w lecie tylko 681,005, gdy tymczasem liczba zdatnych do szkół chłopców od 5 do 12 lat, wynosi 2,401,178, z kąd okazuje się, że połowa do szkół niechodzi. “Smutny ten rezultat (dodał minister) jeszcze niezgadza się z istotą rzeczy, gdyż w wielu okolicach chłopcy i dziewczęta jednę tylko szkołę mają, a zatem w liczbie uczęszczających do szkół dzieci znajdują się także dziewczęta. Szkoły dziewcząt znajdują się więc jeszcze podług wszelkiego podobieństwa w smutnym stanie. Liczba uczniów w r. 1829 wynosiła 282,985 w wieku lat 20 i 21, z których 13,169 czytają tylko umie, 112,363 czytają i piszą, 149,824 ani czytają ani piszą, a o ukształceniu reszty 7533 nieadeszły jeszcze doniesienia.

Do ustawy o izbie parów wniósł P. Bignon dodatek o konsytycuynej władzy izb deputowanych, który na następny posiedzeniu wzięty będzie pod rozwagę.

Kurjer francuzki donosi, że od kilku dni w Palais-Royal sprzedają otwarcie rycinę xięcia Bordeaux w ubiorze pielgrzymkim: niektóre znajdujące się na tej rycinie wiersze zawierają: Henryk Francyi odbywa pielgrzym-

kę do Szkocyi, i wygląda dnia, w którym zostanie królem Francyi.

Pisma zachodnich departamentów donoszą o gwałtach, które Szuanie w tych czasach popełnili: n. p. *Journal de Maine i Loire* pisze, iż w poblisłości Chemille rolnik z 23letnim synem, którzy uchodzili za przychylnych terazniejszemu rządowi, przez Szuanów zamordowanemi zostali.

*Memorial Bordanus* zawiera następujący list z Madrytu pod d. 3 b. m.: „Posiadamy w tej chwili w murach naszych tajną osobę, która mimo wszelkiej przezorności swiego inkognito zupełnie ukryć nie może; wiemy bowiem, że przybyła z Włoch, gdzie widziała się z xężną Berry, że bawiła przez nieiaki czas w Barcelonie i często rozmawiała z hr. d'Espagna, że podczas swiego tu bawienia teżdziła do króla do San Ildefonso, i że nakoniec teraz mieszka u hr. Villa-Hermosa. Osoba ta nazywa się René de Lizet i mieni się kanonikiem w Tours i przełożonym missyi. Na zapytanie długo w Madrycie zabawi, odpowiedziała, iż oczekiwac chce na zdarzenia.”

LONDYN 15 Października. — NN. Królestwo dali onegdaj w pałacu St. James wielki obiad dla W. Xiężny Rossyyskiej Heleny. Pomiedzy innymi gośćmi znajdowali się na nim xiężę Sussexu, xężna Augusta i xążę Fryderyk Wirtemberski. — Wczoraj o godzinie 11 z rana udali się Królestwo Ichmość do Kew dla odwiedzenia xięcia i xiężny Kumberlandy w nowem ich mieszkaniu. NN. Królestwo jedli z xięstwem i xiężną Augustą śniadanie i o godz. 4 po południu powrócili do miasta.

Wczoraj po południu pełnomocnicy pięciu mocarstw odbyli w wydziale spraw zagranicznych konferencją.

W miejsce hr. Howe margr. Queenbery mianowany został wielkim podkomorzem królowej. Dziennik *Times* ubolewa, że hr. Ho-

we nie był przed głosowaniem izby wyższej oddalony, na owczas jego oddalenie może byłoby użytecznem. Toż pisano dodate, iż w służbie królowej znajduje się jeszcze kilka żon parów, którzy przeciw bilowi głosowali.

Do Edynburga nadeszła wiadomość o odrzuceniu bilu reformy dnia 10 b. m. Przed pocztą zebrało się do 10,000 ludzi dla przekonania się o prawdziwości tej wiadomości, a gdy oznajmioną została, rozeszła się ta masa z szanownych obywateli złożona, spokojnie do domów. Ale po południu zgromadziła się kupa pospółstwa, poczyniła różne zdrożności i na koniec targnęła się na straż policyjną, która chciała spokojność przywrócić. Skaliczono niebezpiecznie kilkunastu policyjantów kamieniami i z ledwością przywrócono spokojność. Na następny piątek naznaczono powszechne zgromadzenie ohywateli. Kupcy i inni polityczni postanowili zgromadzić się także, oczekiwali tylko na wiadomość, iak mówią, co król, ministerjum i niższa izba uczynili.

W Dublinie odbyło się pod gołem niebem zgromadzenie z około 30,000 ludzi, na które uchwalono niepłacić podatków i dziesięcin, jeżeli terażniejsi ministrowie zmuszonemi zostaną do oddalenia się. Proponowano jeszcze gwałtowniejsze uchwały, iako to: roczni parlament, powszechne prawo obioru, głosowanie przez gałki, zniesienie dziedzictwa parów, i t. d. ale podługich sporach nic z tego wszystkiego nie postanowiono.

Pisma tutejsze zawierają z Lizbony do 1go października następujące doniesienia: Lizbońska gazeta dworska z d. 26 września donosi, że po przybyciu 2ch angielskich okrętów przed Oporto, angielski tamte zny konsul zwołał do swego domu poddanych angielskich i oświadczył im, iż w przypadku potrzeby schronić się mogą na wzmiankowane okręty; ale, że w ten czas tylko spodziewał się noga opieki, gdy nie będą się mieszać do politycznych spraw Portugalii. — Znaczną

część liniowych wojsk składających osady Koimbrę, Figueira, Arganil, Lamos i Tavera zbuntowała się przeciw panowaniu Don Miguela i oświadczyła za Don Pedro; 200 strzelców najwierniejszego pułku, gdy odpłynąć mieli do Madeiry śpiewali hymn za Don Pedro. W chwili, gdy ta mała wyprawa pod żagle wysiść miała, zbuntował się lud wojennej korwety *Izabela Marya* z powodu niewypłaconego zaległego żołdu, i z trudnością tylko udało się nowemu inspektorowi arsenału Roza, nakłonić brygi *Quiluz* i 23 lutego do eskortowania powyższej korwety. — Nowe rekrutowanie jest bardzo uciążliwe dla wieśniaków i przez surowość z jaką jest wykonywane, z rządu wielkie nieukontentowanie przeciw rządowi.

**Rzym 8 Października.** — Onegdaj Oyciec S. udał się do Castel Gondolfo nad jeziorem albańskiem. Od 14 lat żaden z papieży tego miejsca nieodwiedził. Jego Swątość był od mieszkańców tego miejsca i okolic z wielkimi uroczystościami przyjęty.

**Florencya 11 Października.** — Dnia 7go b. m. przybył tu J. K. W. książę Maxymilian Saski z swą córką księżniczką Maryą Amalią.

**Wenecya 1 Października.** — Listy z Skutaryi pod d. 5 września donoszą, że Ismed Mehmed basza z pomyślnym skutkiem oble-

ga ciągle twierdze Skutaryą. Wały jej są już w 2 stronach przetrznięte; a przekopy są już tak daleko posunięte, że szturm, do którego jest wszelk gotowość, może w krótko nastąpić. A tak cała Albania, która od dawnego czasu częściowo była ogniskiem zaburzeń i operu przeciw rządowi tureckiemu w Europie, będąc zupełnie podbitą i należycie urządzoną, przyniesie Porcie tyle korzyści, ile wewnętrzne zaburzenie przynosiły jej straty. Oprócz tego mamy z Skutaryi wiarygodne doniesienia, że wojska bośnijskie nagłe wstrzymały swe poruszenia, i pozostały wielkiemu wezyrowi propozycją poddania się, i że część ich rozeyść się już miała.

**BELGRAD 5 Października.** — Wiarygodne listy z Bitogllii pod d. 26 września donoszą, że znany herszt buntowników w niższej Albanii, Seliktar-Poda, który dotąd utrzymywał się w niedostępnym zamku, przez wielkiego wezyra do poddania się i oddania tej twierdzy zmuszony został. Seliktar-Poda jest (jak niepłonne sądzą) posiadaczem skarbow Ali-baszy Janiny, największego bogacza w Turczach, i tym jedynie skarbem winien terazniejszemu łagodnemu z nim się obeckie. Wiadomo bowiem, że wielkimi summami ujął wielkiego wezyra i otrzymał wolne odejście z swą rodziną i resztą majątku. Udał się, podług swego przyrzeczenia, na osiągnięcie do Egiptu.

## D O N I E S I E N I E.

Z mocy Rezolucyi Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i J. O. z dnia 22 Października r. b. 1831 do Liczby 3754 rozpocznie się w dniu 31 Października roku bieżącego w Kamienicy przy ulicy Rożanay pod liczbą 613 stojącej, o godzinie 9 zrana licytacya Ruchomości po 6. p. Mateuszu Kirchmaerze pozostałych jako to: klejnotów, srebro, mebli, Biblioteki, obrazów olejnych, koppersztuchów, win, różnych sprzętów, powozów, koni naczyn i zapasów browarnianych &c. &c. Niemniej po skończoney też odbędzie się licytacya ruchomości po 6. p. JW. Katarzynie z Kiełczewskich Soczyńskiej jako to: kosztownością bielizny, garderoby, futer, pościeli, stolarszczyzny, i innych ruchomości.

Kraków dnia 24 Października 1831.

Matakiewicz Notar.